

Portal Województwa Lubuskiego



Gospodarka na celowniku. Przedsiębiorcy debatowali w Słubicach.



Kategoria - Archiwum

Data publikacji -7 marca 2014 godz. 14:00

- Gospodarka i innowacje to najważniejsze wyzwania w nowej perspektywie finansowej do 2020 r., a to oznacza, że najwięcej pieniędzy trafi właśnie do przedsiębiorców na badania i innowacje. Pieniądze

wydane na rozwój firm to najlepiej zainwestowane fundusze - mówiła w Collegium Polonicum w Słubicach marszałek Elżbieta Polak, podczas IX Regionalnych Spotkań Przedsiębiorców, zorganizowanych przez Zachodnią Izbę Przemysłowo-Handlową.

W słubickim Collegium Polonicum zgromadziła się ponad 200-osobowa grupa przedsiębiorców, byli również parlamentarzyści lubuscy (m.in. poseł Waldemar Sługocki i posłanka Elżbieta Rafalska), był wojewoda lubuski Jerzy Ostroch, radni województwa (w tym m.in. przewodniczący komisji gospodarki sejmiku Robert Paluch) oraz samorządowcy, m.in. gospodarz spotkania burmistrz Słubic Tomasz Ciszewicz. Uczestnicy spotkania dyskutowali na temat barier rozwojowych lubuskiej gospodarki oraz szans związanych z nową perspektywą finansową.

Spotkanie zainaugurowała marszałek Elżbieta Polak, omawiając główne zagadnienia związane z funduszami dla przedsiębiorców w Regionalnym Programie Operacyjnym Lubuskie 2020. Przypomnijmy, że do przedsiębiorców ma trafić 27 proc. alokacji Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego dla Lubuskiego. Kwotowo wynosi to ponad 176 mln euro. Tyle zostanie wpompowane w lubuską gospodarkę w ciągu najbliższych siedmiu lat, a efektem ma być innowacyjna i konkurencyjna gospodarka. - Z doświadczeń minionej perspektywy 2007-2013 wynika, że fundusze na rozruch działalności gospodarczej to były najlepiej i najefektywniej wydane pieniądze - mówiła marszałek. - Teraz też największa pula trafi do przedsiębiorców. Ale najważniejsze jest, by wydawać pieniądze z głową, inwestować w dobre pomysły. Powinni to robić przedsiębiorcy we współpracy z ośrodkami akademickimi. System jest przemyślany tak, że przedsiębiorcy będą dostawać granty, aby mogli zlecać badania ośrodkom akademickim. Powinno się to odbywać poprzez uczelnie, lub parki naukowo-technologiczne. Dzięki temu uczelniane centra badawcze będą miały zlecenia, a przedsiębiorcy, którzy za nie zapłacą, dopilnują, by efekty badań nie trafiły na półkę lecz były wykorzystane w praktyce przemysłowej. W ten sposób dokona się transfer wiedzy naukowej do przemysłu, zwany w nazewnictwie unijnym "komercjalizacją wiedzy".

Poseł Waldemar Sługocki zwrócił uwagę na znaczenie funduszy europejskich w rozwoju gospodarczym. - Proszę zwrócić uwagę, że przed wdrażaniem tych funduszy, polski PKB per capita wynosił ok. 38 proc. średniej unijnej, podczas gdy w grudniu ub. r. współczynnik ten przekraczał już 60 proc. średniej unijnej - mówił poseł Sługocki. - To najlepiej obrazuje znaczenie tych funduszy w życiu gospodarczym.

Organizatorem spotkania była Zachodnia Izba Przemysłowo-Handlowa, działająca pod kierunkiem prezesa Jerzego Korolewicza.

Gościem specjalnym była Kinga Baranowska, polska himalaistka, zdobywczyni ośmiu ośmiotysięczników, która opowiedziała o swojej drodze na szczyt. - Każdy ma swój Everest - mówiła. - Państwo jako przedsiębiorcy, prowadząc swoje firmy, też zmagacie się z drogą na szczyt, która często przynosi ogromne trudy, niewygody i wyrzeczenia, ale którą warto podążać - dodała.